

# Grzybowski, Michał Marian

---

## Prasa polska o wyborze Polaka na Stolicę Piotrową

---

Studia Płockie 34, 193-205

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Michał Marian Grzybowski*

## PRASA POLSKA O WYBORZE POLAKA NA STOLICĘ PIOTROWĄ

Niespodziankę dużego kalibru przygotowała prasa polska swoim rodakom rozentuzjasmowanym podaną wieczorem 16 października 1978 r. w radio i w telewizji wiadomością o wyborze na papieża krakowskiego metropolity kardynała Karola Wojtyły. Kiedy nazajutrz, 17 października, z wielkim zainteresowaniem sięgali oni po swą codzienną prasę lokalną i, naturalnie, tym razem obowiązkowo po „Słowo Powszechne”, aby w jakimś stopniu zaspokoić zrozumiałą swą ciekawość co do faktu i okoliczności wyniesienia Polaka na Stolicę Piotrową – po prostu oniemieli! W zasadzie lokalne dzienniki polskie, a były to najczęściej organy prasowe komitetów wojewódzkich PZPR, zamieściły na ten temat za Polską Agencją Prasową lakoniczne, dosłownie paruwierszowe wzmianki. Na przykład „Nasza Trybuna” – dziennik PZPR dla czytelników Warszawy oraz powiatów ciechanowskiego, ostrołęckiego, płockiego i siedleckiego zamieściła na 1 kolumnie pod skromnym tytułem „Karol Wojtyła papieżem Janem Pawłem II” anons o następującej, równie skromnej treści: „W Watykanie poinformowano, że obradujące od soboty 14 bm. konklawe wybrało kolejnym papieżem kościoła rzymskokatolickiego kardynała Karola Wojtyłę, dotychczasowego arcybiskupa metropolitę krakowskiego. Nowy papież przybrał imię Jana Pawła II”.<sup>1</sup> Ich rozczarowanie sięgnęło natomiast zenitu, kiedy z niedowierzaniem skonstatowali, że na ten temat nawet jednego zdania nie zamieściło „Słowo Powszechne” z 17 października, rozpisując się za to o bezwocnych głosowaniach na watykańskim konklawe.<sup>2</sup>

### **Skromna i powściągliwa reakcja polskich dzienników**

W tej sytuacji, tamtego dnia w Polsce na wysokości swego zadania stanęły, w jakimś sensie, zaledwie dwa ogólnopolskie dzienniki: „Trybuna Ludu” oraz

<sup>1</sup> Karol Wojtyła papieżem Janem Pawłem II, „Nasza Trybuna” s. 1 z 17 X 1979 r.

<sup>2</sup> Zob. „Słowo Powszechne” R. 32 (1978) nr 236 (9865) wydanie B z 17 października 1978 r. Numeru tego nie należy utożsamiać ze „Słowem Powszechnym R 32 (1978) nr 236 (9854) wydanie A z 17 października 1978 r. Są to dwa różne egzemplarze.

„Życie Warszawy”. Organ Komitetu Centralnego PZPR na stronach 1-2 zamieścił, jako czołówkę, czyli jako pierwszą wiadomość dnia, informację pt. „Kardynał Karol Wojtyła nowym Papieżem” podając m. in. życiorys elekta.<sup>3</sup> Łaskawszą dla Papieża-Polaka okazała się redakcja „Życia Warszawy”, która obszerniejszą publikację o polskim bohaterze ostatnich wydarzeń w Watykanie ubogaciła fotografią Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Nie można jednak tego faktu przyjąć jako poważnego wyrazu szczególnej sympatii dla nowego Papieża, zważywszy, że dokończenie owej relacji z Rzymu umieszczono dopiero na 4 stronie tegoż dziennika.<sup>4</sup> Tak z grubsza można przedstawić pierwsze wejście Jana Pawła II na scenę polskiej prasy. Każdy dzień następny, to znaczy 18 października, 19 października, 20 października aż po 24 dzień października postać Papieża – Polaka dzienniki polskie systematycznie ubogacały i przybliżały, ukazując nowego Ojca świętego za sterem Łodzi Piotrowej z końca lat siedemdziesiątych XX wieku w coraz to innych działaniach, okolicznościach i sytuacjach.

Wypada tu nadmienić, że Jan Paweł II nie doczekał się jeszcze pełnej bibliografii tak podmiotowej jak i przedmiotowej; nie wiadomo zresztą czy tego rodzaju dzieło – z uwagi na swe wręcz gigantyczne rozmiary – kiedykolwiek zostanie podjęte i doprowadzone do końca. Los ten może podzielić nawet poważnie w tej mierze zaawansowana bibliografia polska, gdzie w ogóle nie uwzględnia się dzienników.<sup>5</sup> Tymczasem właśnie prasa codzienna jest najlepszym zwierciadłem rytmu serca i wysokości tętna zbiorowego organizmu wielu społeczności, w tym także całych narodów.

Zasła więc potrzeba przewertowania wielu tytułów polskiej prasy, a w pierwszym rzędzie wybranych (w aspekcie reprezentatywności) polskich dzienników i czasopism redagowanych przez znane formacje i kierowanych do określonych środowisk.

Jak już wspomniano – a czego zresztą należało się po tamtych czasach spodziewać – pierwszy krok, do którego wówczas koniecznie trzeba było równać, wykonała Polska Agencja Prasowa, dostarczająca, niczym dyktat, właściwy (to znaczy zgodny z polityką partii, rządu i ich cenzury) materiał dziennikarski w stanie gotowym do druku. Tę akcję PAP-owską zaplanowano do 26 października, wliczając w nią także obsługę prasową polskiej delegacji rządowej bawiącej tamtych pamiętnych dni w Rzymie.

Tak więc dzięki zaprogramowanej i sterowanej pomysłowości pracowników Polskiej Agencji Prasowej „Trybuna Ludu”, a za nią dzienniki lokalne oraz tygodniki PZPR a także partii i organizacji z nią współdziałających serwowały na ogół zdawkowe wiadomości z Rzymu i Watykanu. W sumie adresowano je do licznych, nie tylko robotniczych, warstw polskiego społeczeństwa. I tak np. poprzez łamy „Sztandaru Młodych” czytała je młodzież, poprzez „Gromadę” i „Dziennik Lu-

<sup>3</sup> Kardynał Karol Wojtyła nowym Papieżem, „Trybuna Ludu” s. 1-2 z 17 X 1978 r.

<sup>4</sup> Kardynał Karol Wojtyła – następcą Jana Pawła I. Nowy papież wybrał imię Jana Pawła II, „Życie Warszawy” s. 1 i 2 z 17 X 1978 r.

<sup>5</sup> W. Gramatowski, Z. Wilińska, Jan Paweł II. Bibliografia polska 1978-1983, Rzym 1987 s. 7.

dowy” – wieś polska, poprzez „Tygodnik Demokratyczny” – polskie rzemiosło,<sup>6</sup> a poprzez „Głos Nauczycielski” – kadra pedagogiczna.

Szczegółowa kwerenda cytowanych i innych jeszcze tytułów pozwoliła ustalić bez mała wspólny im (właśnie dzięki zaangażowaniu wspomnianej agencji) wykaz publikacji poświęconych Papieżowi-Polakowi. I tak po anonsie o polskim mocnym akcencie watykańskiego konklawe, następane dni od 18 do 24 października niejako dozowały informacje o kolejnych zdarzeniach w świecie nowego Papieża. Pisano więc najpierw o depeszy Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza „z życzeniami od narodu i najwyższych władz PRL”,<sup>7</sup> a także o pierwszym orędziu papieskim, zwracając uwagę, iż winno ono „wnieść konkretny wkład w trwałe i dominujące w świecie sprawy pokoju, rozwoju i sprawiedliwości międzynarodowej”. Następnie znalazła się informacja o depeszy Leonida Breżniewa do Jana Pawła II,<sup>8</sup> wypowiedź rzecznika prasowego Rządu PRL po wyborze nowego Papieża,<sup>9</sup> wypowiedź Ojca świętego o międzynarodowej działalności Watykanu, jak również relacja z audiencji Papieża dla Kolegium Kardynalskiego. Wyeksponowano też depeszę Jana Pawła II do najwyższych władz PRL.

<sup>6</sup> Zob. M. Rapacki, Il Papa Polacco. Z rzymskiego notatnika, „Tygodnik Demokratyczny” R. 26: 1978 nr 45 s. 9.

<sup>7</sup> Miała ona następujące brzmienie: „Jego Świątobliwość Jan Paweł II Watykan. W związku z wyniesieniem Waszej Świątobliwości do godności Papieża przesyłamy w imieniu narodu i najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia. Doniosła decyzja kardynalskiego konklawe sprawia Polsce wielką satysfakcję. Na tronie papieskim po raz pierwszy w dziejach jest syn polskiego narodu, budującego w jedności i współdziałaniu wszystkich obywateli wielkość i pomyślność swej socjalistycznej Ojczyzny; narodu znanego w świecie ze szczególnego umiłowania pokoju, narodu będącego gorącym orędownikiem współpracy i przyjaźni wszystkich ludów, narodu, który wniósł powszechnie uznawany wkład w rozwój ogólnoludzkiej kultury. Wyrażamy przekonanie, że tym doniosłym sprawom służyć będzie dalszy rozwój stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Stolicą Apostolską”. Edward Gierek Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz. Warszawa, dnia 17 października 1978 r. Zob. Depesze, WTK. Tygodnik katolików, nr 44 (1311) s. 3 z 29. X. 1978 r.

<sup>8</sup> Ciekawe, że poza „Słowem Powszechnym” nie drukowało jej żadne czasopismo katolickie czy prokatolickie w Polsce. Prasowa wzmianka na ten temat brzmiała następująco: „Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew wystosował depeszę do Papieża Jana Pawła II, w której przekazuje mu gratulacje z okazji wyboru na Papieża Kościoła rzymsko-katolickiego i życzenia „owocnej działalności w interesie odprężenia międzynarodowego, przyjaźni i pokoju między narodami. Zob. Depesza L. Breżniewa do Papieża Jana Pawła II, „Trybuna Ludu” z 19 października 1978 r. s. 1.

<sup>9</sup> Warto też, dla historii, przytoczyć tutaj treść tego oświadczenia: „Zawsze – stwierdził minister W. Janiurek – wybór Papieża jest najważniejszym wydarzeniem dla Kościoła, w tym również dla polskich katolików. Ten wybór ma jednak znaczenie szczególne. Papieżem wybrany został Polak, współrodak narodu, który przeszedł przez piekło wojny, dokonał głębokich przeobrażeń w swojej ojczyźnie i idzie drogą wszechstronnego rozwoju, co jest powszechnie dostrzegane. Polacy niezwykle cenią wszystko, co służy pokojowi i sprzyja pokojowej współpracy między narodami. Stąd też z uwagą przyjęliśmy fakt wybrania przez nowego Papieża imienia Jana Pawła II, a więc imion wielkich jego poprzedników tak zasłużonych w tym ogólnoludzkim dziele”. Po wyborze nowego Papieża. Wypowiedź rzecznika prasowego Rządu PRL, „Trybuna Ludu” z 18 października 1978 r., s. 2.



Tę partyjnie sterowaną i wnikliwie dogładaną akcję medialną zamykał blok informacji tematycznie związanych z uroczystą inauguracją pontyfikatu Jana Pawła II. Pisano zatem, że wzięła w niej udział delegacja PRL z H. Jabłońskim – przewodniczącym Rady Państwa, który został przyjęty przez kolejnego Biskupa Rzymu na specjalnej audiencji, a następnie spotkał się z kard. S. Wyszyńskim. Cykl tych publikacji zamknęła zamieszczona 26 października papowska wiadomość, iż „Przewodniczący Rady Państwa powrócił do Warszawy”.

### Wyróżniająca się postawa „Życia Warszawy”

Poza ramy serwisu rzeczonyj agencji z najpopularniejszych polskich tytułów tzw. prasy świeckiej, inaczej mówiąc – laickiej, najdalej wyszła redakcja „Życia Warszawy”. Dziennik ten, poza drukowaniem materiałów kolportowanych z pomocą PAP-u przez prasę partyjnie uzależnioną, użyczył Papieżowi-Polakowi dużo więcej miejsca na swoich łamach, wykorzystując równocześnie w tym celu wiele różnorodnych form pracy dziennikarskiej. Przede wszystkim włączono do tych działań kilku swoich stałych korespondentów z Paryża, Bonn i Rzymu. Dzięki Aleksandrze Kedaj poznali Polacy rzymskie przyjęcie Papieża „z dalekiego kraju”<sup>10</sup>; z kolei Leszek Kołodziejczak donosił o pierwszych reakcjach na wybór Papieża-Polaka w Paryżu i na prowincji francuskiej, gdzie żywiono nadzieję na kontynuację papieskich wysiłków o zapewnienie światowego pokoju.<sup>11</sup> Jedną z korespondencji znaną Sekwany już w tytule poinformowała, że m. in. w tej sprawie „Prezydent Francji spotka się z Papieżem”.<sup>12</sup> O życzeniach dla Ojca św., ale i o prowokacji wobec jego osoby, depešował Zbigniew Ramotowski – stały korespondent z Bonn.<sup>13</sup>

Bardzo poważnie potraktowała warszawska gazeta uroczystości watykańskie, inaugurujące pontyfikat polskiego papieża. Jako bodaj jedyny polski dziennik już w samym tytule okolicznościowej zapowiedzi tego wydarzenia poinformowała, że będzie własna polska „transmisja z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II w telewizji i radiu”.<sup>14</sup> Niezależnie od tego na ten czas specjalnie skierowano do Watykanu korespondenta Adama W. Wysockiego. W ten sposób poczytna w całym kraju gazeta przedstawiła rodakom nad Wisłą cały przebieg tego wielkiego zdarzenia, relacjonując z pierwszej ręki nabożeństwo z bazyliki św. Piotra, transponując atmosferę tamtego dnia z wypełnionego placu przed tą świątynią, a później z samej sali audiencyjnej.<sup>15</sup>

<sup>10</sup> Rzymskie echa. Od stałej korespondentki Aleksandry Kedaj, „Życie Warszawy” z 18 X 1978 r. s. 1.

<sup>11</sup> Nadzieje na kontynuację. Od stałego korespondenta Leszka Kołodziejczyka [z Paryża], tamże, s. 1 i 4.

<sup>12</sup> Prezydent Francji spotka się z papieżem. Od stałego korespondenta Leszka Kołodziejczyka, „Życie Warszawy” z 21-22 X 1978 r. s. 1.

<sup>13</sup> Życzenia i prowokacje w RFN. Od stałego korespondenta Zbigniewa Ramotowskiego [z Bonn], „Życie Warszawy” z 18 X 1978 r. s. 4.

<sup>14</sup> Transmisja z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II, „Życie Warszawy” z 21-22 X 1978 r. s. 1.

<sup>15</sup> Na placu przed Bazyliką. Od naszego specjalnego wysłannika Adama W. Wysockiego,

„Życie Warszawy”, jak żaden inny tytuł w Polsce, zdobyło się na jeszcze jedną indywidualność. Niezależnie od publikacji okolicznościowej wypowiedzi kierownika Urzędu ds. Wyznań zamieściła ona pokaźny artykuł pióra Wiesława Mysłka („U progu pontyfikatu Jana Pawła II”) oraz – jako rzadki u nas przypadek – komentarz radzieckiej agencji „Nowosti”. Marksistowski badacz dziejów Kościoła katolickiego, przypominając zaangażowanie ostatnich papieży w żywotne sprawy świata i Polski, a także duchowieństwa polskiego aktualnymi problemami narodu wyraził przekonanie, że nowy pontyfikat wydatnie pomnoży światowy wkład na rzecz pokoju, rozwoju i sprawiedliwości społecznej oraz ożywi i zintensyfikuje zaangażowanie Papieża-Polaka w żywotne sprawy jego rodaków i całej jego ojczyzny.<sup>16</sup> Ton bardzo przychylny nowemu papieżowi, a jednocześnie życzeniowy wobec jego osoby miał także drukowany na łamach „Życia Warszawy” obszerny komentarz „Nowosti” zatytułowany „Stolica Apostolska a walka o pokój”. Z aplauzem wspomniano tam pontyfikaty Jana XXIII i Pawła VI – wielkich rzeczników pokoju i pojednania narodów świata i z wielkimi nadziejami na kontynuację tych działań witano polskiego następcę św. Piotra w Rzymie. Anonimowy autor moskiewskiego komentarza gorącą przy tym zapewniał, że na tej płaszczyźnie Jan Paweł II może liczyć na życzliwość i poparcie nie tylko patriarchy Pimena i metropolity Juwenalija, ale także przywódcy radzieckiego Leonida Breżniewa.<sup>17</sup> Szkoda tylko, że polski papież, mimo tak długiego pontyfikatu i wielokrotnych nawiązań do tych obietnic, właśnie z tej strony spotykał najczęściej objętności, a nawet wręcz oporu i wrogości.

### Bezprzykładna postawa „Słowa Powszechnego”

Najpopularniejszym dziennikiem w drugiej połowie października 1978 roku – mimo spóźnionego o dobę przekazu o wyborze Karola Wojtyły – stało się jednak „Słowo Powszechne” – pismo codzienne Stowarzyszenia PAX. Jak żaden inny polski tytuł otworzyło ono przed Papieżem-Polakiem niepodzielnie najlepsze swoje łamy (pierwsze dwie kolumny) oraz piórem najzdolniejszych swoich redaktorów i obiektywnym utalentowanych fotoreporterów zaprezentowało rodakom Jana Pawła II niezwykle serdecznie, profesjonalnie i bardzo szeroko. I chociaż ta ze wszech miar wielka kampania prasowa „Słowa Powszechnego” na rzecz nowego papieża znad Wisły, z Krakowa trwała w zasadzie do 25 października, a więc zaledwie o jeden dzień dłużej niż miało to miejsce w prasie ogólnopolskiej, to jednak po wielokroć razy przerastała ją pod każdym względem. Warto podać tu parę szczegółów. Np. numer z 18 października otwiera dwuliniowa informacja **„HABEMUS PAPAM JOANNEM PAULUM II. Kardynał Karol Wojtyła następcą**

„Życie Warszawy” z dnia 23 X 1978 r. s. 1 i 6.; W sali audiencjalnej. Od naszego specjalnego wysłannika Adama W. Wysockiego, „Życie Warszawy” z 24 X 1978 r. s. 1.

<sup>16</sup> W. Mysłak, U progu pontyfikatu Jana Pawła II, „Życie Warszawy” z 21-22 X 1978 r. s. 2.

<sup>17</sup> Stolica Apostolska a walka o pokój. Komentarz radzieckiej agencji „Nowosti”, „Życie Warszawy” z 23 X 1978 r. s. 6.

Świętego Piotra” tłoczona przez wszystkie szpalty kolorowymi, dodatkowo wytłuszczonymi i po części podkreślonymi literami podobnymi wielkością samemu tytułowi gazety. Poniżej, na czwartą część kolumny fotografia Ojca św. Jana Pawła II, udzielającego pierwszego błogosławieństwa *Urbi et Orbi*. Tuż pod samym tytułem gazety, w specjalnych ramkach, komunikat Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej o wynikach konklawe, niżej okolicznościowy artykuł od Redakcji „Słowa”. Jest tam jeszcze „Oświadczenie rzecznika rządu PRL” i korespondencja z Rzymu Zygmunta Tyszkę zatytułowana „Imię Polski na ustach Rzymian”. Pierwszą kolumnę zamyka druga na niej fotografia Ojca św., który w towarzystwie kard. Stefana Wyszyńskiego, kard. Pericle Felici i mistrza ceremonii mons. Virgilio Noe wygłasza z balkonu bazyliki św. Piotra swe pierwsze przemówienie. Druga kolumna tego samego numeru „Słowa” pisze z kolei o pierwszych reakcjach w kraju na wiadomość o wyborze Polaka Papieżem, podaje szczegółowy życiorys elekta oraz jego fotografię z rozmowy z papieżem Janem Pawłem I. „Słowo Powszechne” z 19 października poświęca Ojcu św. już trzy swoje pierwsze kolumny zamieszczając trzy zdjęcia, tekst orędzia *Urbi et Orbi*, kilka depech (od najwyższych władz PRL, Stowarzyszenia PAX, rektorów KUL-u i ATK), wypowiedź Episkopatu Polski, korespondencję z papieskich Wadowic oraz korespondencję z Rzymu szczegółowo przedstawiającą pierwszy dzień pontyfikatu Jana Pawła II. Podobny obraz (papieskie zdjęcia, korespondencje, informacje) przedstawiało sobie „Słowo Powszechne” także w kilku dniach następnych, by 24 października osiągnąć w tej mierze swoisty rekord w gronie dzienników polskich. Wtedy to „Słowo” poświęciło Ojcu św. pięć pierwszych swoich kolumn, czyli dokładnie połowę całej zawartości numeru, skupiając się najpierw na relacjach z uroczystej inauguracji pontyfikatu, a następnie prezentując 24 fotogramy z życia Karola Wojtyły oraz kilka wspomnień najpierw z czasów jego wikariatu a następnie z okresu arcybiskupstwa krakowskiego. Wydrukowano tam wtedy, może jako swego rodzaju okup za tak bogatą prezentację, wspomniany wcześniej okolicznościowy łaskawy komentarz radzieckiej agencji „Nowosti”.

Jak już nadmieniono, świeckie dzienniki polskie bardzo szybko rozstały się z tematyką papieską, około 25-26 października 1978 r. i powracały do niej już bardzo rzadko. Godnym podkreślenia wyjątkiem i tym razem było „Słowo Powszechne”, które – jak się wydaje – wykorzystywało każdą okazję, aby na swoich łamach możliwie najwszechstronniej zaprezentować Papieża-Polaka. Tak więc, jeszcze w 1978 r. na pierwszej kolumnie, obszernie pisano w „Słowie” o pierwszej audiencji ogólnej papieża,<sup>18</sup> o jego wizytach w sanktuarium Maryjnym w Mentorelli<sup>19</sup> i w Asyżu,<sup>20</sup> jak również z papieskich imienin,<sup>21</sup> czy objęcia przez niego ba-

<sup>18</sup> Pierwsza audiencja ogólna Papieża Jana Pawła II, „Słowo Powszechne” 1978 nr 245 (9863) Wydanie B z 28 X 1978 r. s. 1-2.

<sup>19</sup> Wizyta Jana Pawła II w Sanktuarium Maryjnym w Mentorelli, „Słowo Powszechne” 1978 nr 252 (9870) Wydanie B z 4-5 XI 1978 r. s. 1-2.

<sup>20</sup> Ojciec św. w Asyżu, „Słowo Powszechne” 1978 nr 254 (9872) Wydanie B z 7 XI 1978 r. s. 1.

<sup>21</sup> W dniu Imienin Ojca św., „Słowo Powszechne” 1978 nr 253 (9871) Wydanie B z 6 XI 1978 r. s. 1-2.

zyliki św. Jana na Lateranie.<sup>22</sup> Częściej drukowano tam słowo Jana Pawła II, np. list Papieża do Henryka Jabłońskiego,<sup>23</sup> czy list na 166 Konferencję Plenarną Episkopatu Polski,<sup>24</sup> katechezę skierowaną do Polaków z okazji Adwentu,<sup>25</sup> życzenia wigilijne dla rodaków<sup>26</sup> i sławne orędzie papieskie z okazji Światowego Dnia Pokoju na dzień 1 stycznia 1979 r.<sup>27</sup>

## Głosy i komentarze o wyborze i postawie Jana Pawła II

Czytelnicy „Życia Warszawy” i „Słowa Powszechnego”, które od 17 do 25 października 1978 r. bywało przysłowiowym towarem deficytowym, mogli również śledzić reakcję dzienników krajowych i zagranicznych na wiadomość o wyborze Karola Wojtyły na stolicę Piotrową i ich komentarze co do pierwszych przemówień i wystąpień papieskich. Poza Polską i Włochami, których spontanicznej radości z wyboru nowego papieża nic już w świecie nie mogło przebić, wynik konklawe z 16 października poruszył także nieomal całą społeczność światową. Dała temu wielki wyraz prasa przede wszystkim Ameryki, Azji i Europy.

Już 20 października czytelnicy „Słowa Powszechnego” informowani byli o głosach środków medialnych Związku Radzieckiego i krajów Europy Zachodniej. „Z centralnych dzienników radzieckich – pisało „Słowo” – „Izwestia” z 17 bm. i „Socjalistическая Индустрия” z 18 bm. zamieściły informacje o wyborze nowego Ojca św. Centralna telewizja radziecka w głównym dzienniku programu I – Wremia – przekazała filmową relację na temat wyboru nowej głowy Kościoła rzymskokatolickiego [...] O wyborze nowego Papieża poinformowało także radio radzieckie”.<sup>28</sup> Następnie redakcja przeszła do relacji głosów europejczyków z Zachodu donosząc m. in., że „Polski papież” jest nadal tematem nr 1 w środkach masowego przekazu w RFN. Prasa, radio i telewizja na czołowych miejscach przynoszą ciągle nowe informacje, echa oraz komentarze. Nie brak też wywiadów i ocen z punktu widzenia zachodniemieckiego”.<sup>29</sup> W dalszych fragmentach tej relacji poświęconej z kolei francuskim doniesieniom czytamy, że

<sup>22</sup> Ojciec św. Jan Paweł II objął bazylikę Św. Jana na Lateranie, „Słowo Powszechno” 1978 nr 259 (9877) Wydanie B z 14 XI 1978 r. s. 1-2.

<sup>23</sup> List Papieża Jana Pawła II do przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego, „Słowo Powszechno” 1978 nr 268 (9886) Wydanie B z 24 XI 1978 r. s. 1.

<sup>24</sup> List Ojca św. Jana Pawła II nadesłany na 166 Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, „Słowo Powszechno” 1978 nr 278 (9896) Wydanie B z 7 XII 1978 r. s. 1.

<sup>25</sup> Audiencja ogólna. Słowo Ojca św. do Polaków z okazji Adwentu, „Słowo Powszechno” 1978 nr 281 (9899) Wydanie B z 11 XII 1978 r. s. 1.

<sup>26</sup> Ojciec święty Jan Paweł II na Boże Narodzenie do Rodaków, „Słowo Powszechno” 1978 nr 292 (9910) Wydanie B z 23-26 XII 1978 r. s. 1.

<sup>27</sup> Orędzie Papieża Jana Pawła II z okazji uroczystych obchodów Światowego Dnia Pokoju 1 stycznia 1979 r., „Słowo Powszechno” 1978 nr 296 (9914) Wydanie B z 30-31 XII 1978 r. s. 1-2.

<sup>28</sup> Głosy prasy światowej, „Słowo Powszechno” 1978 nr 239 (9857) Wydanie B z 20 X 1978 r. s. 1-2.

<sup>29</sup> Tamże, s. 2.



„Wybór Karola Wojtyły [...] i przypuszczalne następstwa tego wydarzenia znajdują się nadal w centrum uwagi francuskiej opinii publicznej i stanowią niekwestionowany główny temat zainteresowania prasy, radia i telewizji. W związku z tym Francuzi z ciekawością przyjmują wszystko to, co dotyczy Kościoła katolickiego w Polsce [...] Główne dzienniki telewizyjne wszystkich trzech programów telewizji poświęcone były temu tematowi [...] Wszystko, co ma związek z Kościołem polskim, z polską kulturą i w ogóle z Polską jest eksponowane we francuskich środkach masowego przekazu na tle tematów wiążących się z wyborem „polskiego Papieża”.<sup>30</sup> Czytelnicy „Słowa” otrzymali tego dnia bardzo bogaty wybór głosów prasy światowej. Mogli tam również zapoznać się z treścią mass mediów z Belgii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. „Wszystkie belgijskie środki informacji – relacjonowało „Słowo” – poświęcają niemal 3/4 swoich serwisów wyborowi kard. Wojtyły na papieża. Wybór ten został tu przyjęty w niezwykle ciepłym tonie. Podkreśla się historyczne znaczenie tego wydarzenia i dostrzega się w nim wielki zwrot w dziejach Kościoła katolickiego. Kolumny dzienników wypełnione są komentarzami na ten temat”.<sup>31</sup> Z kolei szwajcarskie komentarze prasowe w „Neue Züricher Zeitung” i w „Tages Anzeiger” przekonywały, iż wybór niewłoskiego papieża przemawia za uniwersalizmem Kościoła, który pomimo swych dwóch tysięcy lat jest instytucją najmłodszą i najbardziej ruchliwą. Przegląd ten był ciekawy i długi. W szeregu cytowanych gazet ponadto znalazły się takie dzienniki, jak „Sud-Ouest”, „Times”, „Guardian”, „Financial Times”, i „Times of India”.

Kolejną dużą porcję relacji o głosach prasy zagranicznej po wyborze Polaka na tron papieski przyniosły ostatnie październikowe numery „Tygodnika Powszechnego” oraz „WTK. Tygodnika Katolików”. Tygodnik krakowski zaraz po prezentacji prasy włoskiej zrelacjonował głosy prasy zza Atlantyku – ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej a następnie z Francji i ówczesnej Republiki Federalnej Niemiec. „Jest to wielki duszpasterz o niebywałej popularności wśród ludzi, głęboko wykształcony intelektualista, człowiek o wielkiej sile i bystrym wyczuciu politycznym”<sup>32</sup> – donosił „Washington Post”; jako osobę pracowitą, skupioną i myślącą, jako człowieka dialogu, estety, filozofa i mistyka prezentuje nowego papieża „Baltimore Sun”; Nowy papież przynosi na swój urząd potężny intelekt i silną osobowość – zauważono w „Wall Street Journal”.

„Tygodnik Powszechny” z 29 października przytoczył też wielce interesujące głosy prasy francuskiej i niemieckiej. Korespondent „Le Figaro”, obserwując na Placu Św. Piotra w Rzymie „jak jakiś Czarny bił brawo Polakowi, który po włosku przemawiał do zgromadzonego ludu rzymskiego”<sup>33</sup> napisał w tamtych dniach dla swych czytelników nad Sekwaną o wstrząsającym obrazie uniwersalności katolicyzmu. „Le Monde” słowami André Frossarda, Roberta Solé i Alaina Woodrow pisze o rzymskim cudzie, światowym szoku i nowym papieżu jako

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Pierwsze głosy prasy światowej, „Tygodnik Powszechny” z 1978 r. nr 44 (1553) s. 8.

<sup>33</sup> Tamże, s. 7.



człowieku ducha, człowieku wiary, witającym zwrotem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” i przypominającym zachodnim demokratom chrześcijańskim Jego Matkę – Maryję.

Francuskie odczytanie nowego papieża okazało się zbieżne z odbiorem tej postaci przez prasę niemiecką. Np. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” stwierdził, „że po pierwszym szoku rzymian zgromadzonych na pl. Św. Piotra, że papieżem został wybrany nie Włoch, już na drugi dzień Jan Paweł II zniwelował zyskując sympatię mieszkańców Wiecznego Miasta”.<sup>34</sup> Z kolei bawarski „Süddeutsche Zeitung” napisał o odwadze grona kardynalskiego oddającego swój głos na papieża spoza Włochów równocześnie wyrażając się z najwyższym uznaniem o walorach intelektualnych i moralnych obecnego Papieża.

Równie interesująco brzmiały echa prasy światowej po wyborze Ojca św., które przytoczone zostały przez „WTK. Tygodnik Katolików” z 29 października 1978 r. Redakcja najpierw upewniła swoich czytelników, że „cała Prasa światowa w dalszym ciągu z ogromnym zainteresowaniem śledzi wszystko, co związane jest z wyborem nowego Papieża, jego orędziem do narodów świata, przemówieniami do członków korpusu dyplomatycznego i dziennikarzy oraz z jego pierwszymi decyzjami”,<sup>35</sup> by następnie przejść do konkretnych tego obrazu przykładów. A więc za kilkoma agencjami wspomniano o gratulacyjnych depeszach nie tylko z Warszawy i Moskwy, nie tylko od Ceausescu, Honeckera, Husaka i Żiwkowa, ale również od Cartera, Waldheima, Arafata i wielu, wielu innych mężów stanu. Jedną z tych – od Valéry’ego Giscard’a d’Estaing – zacytowano w całości. Była ona rzeczywiście wyjątkowo ujmująca i z tej racji warto ją w tym miejscu bez jakichkolwiek skrótów powtórzyć. Prezydent Francji napisał wówczas: „Najświętszy Ojcie, w chwili powierzenia Waszej Świątobliwości najwyższej godności w Kościele katolickim Francja przyłącza się do radości i nadziei, które zrodziło w świecie chrześcijańskim rozpoczęcie pontyfikatu Waszej Świątobliwości. Waszej Świątobliwości znana jest przyjaźń, którą Francja zawsze okazywała Polsce, i podziw oraz szacunek dla gorliwości w wierze chrześcijańskiej narodu polskiego. Dlatego ze szczególną ufnością składam Waszej Świątobliwości hołd mego synowskiego szacunku i życzenia sukcesu w wielkiej misji duchowej Waszej Świątobliwości w służbie sprawiedliwości i pokoju między ludźmi”.<sup>36</sup> Redakcja „WTK. Tygodnika Katolików” dokonała w tym numerze przeglądu wiadomości zredagowanych nie tylko przez AFP, TASS, ADN czy „Tanjug”, ale serwisów badających wszystkich liczących się wówczas w świecie agencji prasowych, wybierając dla swych czytelników doniesienia i akcenty rzeczywiście zasługujące na uwagę.

Wiele interesujących głosów prasy zagranicznej odnośnie do wyboru Polaka na Stolicę Piotrową przytoczyło także „Forum” z 19 X 1978 r. Ten jedyny wówczas w Polsce profesjonalny przegląd prasy światowej za agencjami AFP i DPA

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Z. M., Po wyborze Ojca św. Światowe echa, „WTK. Tygodnik Katolików” z r. 1978 nr 44 (1311) s. 8.

<sup>36</sup> Tamże.

dokonującymi prezentacji opinii wielu środowisk europejskich zróżnicowanych narodowościowo, wyznaniowo i światopoglądowo dodatkowo ukazał ich zaskoczenie, ale też powszechną życzliwość do nowego Papieża i wielkie nadzieje związane z jego osobą.<sup>37</sup>

### Głosy i opinie z polskich czasopism

W przeglądzie tym nie można pominąć czasopiśmiennictwa polskiego, a więc publikacji poświęconych nowemu papieżowi z Polski w tygodnikach, miesięcznikach i wszystkich innych periodykach. Tutaj, podobnie jak w świecie dzienników, entuzjazm i całe kolumny składała w darze Papieżowi-Polakowi przede wszystkim prasa katolicka – w pierwszym rzędzie następujące tygodniki: „Gość Niedzielny”,<sup>38</sup> „Kierunki”,<sup>39</sup> „Myśl Społeczna”,<sup>40</sup> „Przewodnik Katolicki”,<sup>41</sup> „Tygodnik Powszechny”,<sup>42</sup> „WTK. Tygodnik Katolików”,<sup>43</sup> „Za i Przeciw”,<sup>44</sup> oraz „Zorza”.<sup>45</sup> Od „Habemus Papam” przez całą kolumnę czczeniem większymi od tytułu gazety podjął ów temat „Tygodnik Powszechny” poświęcając Karolowi Wojtyłcie i Janowi Pawłowi II pierwszą, drugą i ostatnią stronę swego numeru. Poza wielkim zdjęciem Papieża (fot. A. Bujaka) zamieszczono tam życiorys Ojca św., jego pierwsze przemówienie, artykuł od redakcji pt. „Radość wielka”, korespondencje Jerzego Turowicza z Rzymu i całą kolumnę fotografii dopełniających drukowany życiorys Papieża. Znalazły się tam jeszcze artykuły T. Żychiewicza i A. Bonieckiego – pierwszy z gorącymi życzeniami, drugi poświęcony Wadowicom.

Jak wśród dzienników „Słowo Powszechne” tak wśród periodyków „Tygodnik Powszechny” zasłużyli sobie na przysłowiową palmę pierwszeństwa za najszerze i bodaj najszczerze oddanie swych łamów papieżowi z Polski. Redakcja „Tygodnika Powszechnego” poszła w tym kierunku najdalej przeznaczając w tym celu niepodzielnie cały swój numer z 29 października 1978 r. Jeszcze dzisiaj czyta się i przegląda tamte strony z ogromnym zainteresowaniem i głębokim wzruszeniem: wielkie stare i współczesne zdjęcia K. Wojtyły, fragmenty jego książek i publika-

<sup>37</sup> Jan Paweł II, „Forum” 1978 nr 42 (707) s. 8.

<sup>38</sup> „Gość Niedzielny” R. 55: 1978 nr 43 s. 1, nr 44/45 s. 2-6; nr 46 s. 3, 3; nr 47 s. 1, 3-5, 7-8, nr 48 s. 3-4; nr 52/53 s. 3

<sup>39</sup> „Kierunki” R. 23: 1978 nr 43, s. 1, nr 44 s. 2-3; nr 45 s. 2, 5-6, nr 46 s. 1-2, nr 47 s. 1-2, 4, 9; nr 49 s. 2, 4-5; nr 50 s. 8-9, nr 51 s. 3, 7, nr 52/53 s. 1, 3

<sup>40</sup> „Myśl Społeczna” z r. 1978 nr 44 s. 2, nr 45 s. 2-3, nr 47 s. 3-9, 12-21, nr 48 s. 19.

<sup>41</sup> Zob. przede wszystkim „Przewodnik Katolicki” z r. 1978 nr 43 s. 1-2, nr 44 s. 4-5, nr 45 s. 1-1 i s. 7, nr 46 s. 5, nr 47 s. 1-2, nr 51 s. 4-5.

<sup>42</sup> Zob. w pierwszej kolejności „Tygodnik Powszechny” z r. 1978 nr 43 (1552) s. 1-2, 8; nr 44 (1553) s. 1-8; nr 45 (1554) s. 1-4, 6, 8.

<sup>43</sup> Zob. zwłaszcza „WTK. Tygodnik Katolików” z r. 1978 nr 43 (1310) s. 1-2, nr 44 (1311) s. 1-5 i s. 8, nr 45 (1312) s. 1, 3-4, nr 46 s. 2; nr 49-50 s. 3, nr 51 s. 3, 5; nr 52/53 s. 3..

<sup>44</sup> Zob. szczególnie „Za i Przeciw” z r. 1978 nr 44 (1127) s. 1-3, nr 45 (1128) s. 1-2, 4-5, 10; nr 46 (1129) s. 1-2, 4-5; nr 47 s. 1, 3, 5, 12-14, 24; nr 48 (1131) s. 1 i 9-24 (Dodatek specjalny).

<sup>45</sup> „Zorza” R. 22: 1978 nr 43 s. 1, nr 44, 1-3, nr 45 s. 1-3, 12-13, 24; nr 46 s. 2-3; nr 47 s. 7, nr 48 s. 2, 6-7, 24, nr 49 s. 16, nr 52/53 s. 4-5

cji, wspomnienia – relacje – refleksje jego bliskich i współpracowników, próba pójścia śladami jego młodości... i tamto „dzisiaj”: słynne kazanie z 22 października, radiowe przemówienie Prymasa Polski, Komunikat Episkopatu Polski i 2-kolumnowa telefoniczna relacja Jerzego Turowicza z Rzymu fetującego początek nowego pontyfikatu. Ostatnie dwie kolumny niemal w całości poświęcono pierwszym głosom prasy światowej, ubarwiając ten przegląd fotografiami ośmiu spośród licznie cytowanych tytułów. Nie wiele mniej tematów papieskich pomieścił także kolejny numer „Tygodnika Powszechnego” z 5 listopada 1978 r. W tym kontekście dużo skromniej prezentują się bardzo bogate w tematykę papieską październikowe i listopadowe numery pozostałych wymienionych tygodników katolickich.

Nie można tutaj pominąć kilkadziesiąt katolickich wydawnictw popularno-naukowych oraz tytułów urzędowych w Polsce, które opublikowały życiorys i pontyfikalną fotografię Jana Pawła II. Jeśli nie wynikało to z urzędu, czy bezpośredniego tematycznego związku, to zawsze stanowiło wyraz wielkich rewerencji określonych środowisk wobec osoby Papieża-Polaka. Najokazalej dokonały tego redakcje następujących periodyków: „Ateneum Kapłańskie”,<sup>46</sup> „Chrześcijanin w Świecie”,<sup>47</sup> „Colloquium Salutis”,<sup>48</sup> „Materiały Problemowe”,<sup>49</sup> „Meteor”,<sup>50</sup> „Msza św.”,<sup>51</sup> „Nostra”,<sup>52</sup> „Verbinum”,<sup>53</sup> „W Drodze”,<sup>54</sup> „Więź”,<sup>55</sup> „Znak”,<sup>56</sup> „Znaki Czasu”<sup>57</sup> oraz „Życie i Myśl”.<sup>58</sup>

Wiele miejsca Ojcu św. Janowi Pawłowi II poświęciły pisma urzędowe kurii biskupich w Polsce, drukując nie tylko dokumenty nowego pontyfikatu, ale także ciekawe materiały własne. Były to następujące miesięczniki: „Currenda”, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne”, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, „Miesięcznik Diecezji Gdańskiej”, „Miesięcznik Pasterski Płocki”, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”, „Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej”, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej”, „Wiadomości Diecezji Lubelskiej”, „Wiadomości Diecezjalne Kurii Katowickiej” oraz „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”.

Wybór Polaka na Stolicę Piotrową odnotowany został także przez świeckie, a nawet laickie czasopiśmiennictwo polskie: „Argumenty”, „Kultura”, „Literatura”,

<sup>46</sup> „Ateneum Kapłańskie” R. 70: 1978 t. 92 z. 1 s. 3-9.

<sup>47</sup> „Chrześcijanin w Świecie” R. 10: 1978 nr 11 s. 2, nr 12 s. 1-19, 23-24, 99-112.

<sup>48</sup> „Colloquium Salutis” T. 10 s. 7-15, 17-29.

<sup>49</sup> „Materiały Problemowe” z 1978 r. z. 11 s. 3-4, z. 12 s. 105-113.

<sup>50</sup> „Meteor” R. 50: 1978 nr 6 s. 5-23

<sup>51</sup> „Msza Św.” R. 34: 1978 nr 12 s. 265-269

<sup>52</sup> „Nostra” R. 33: 1978 nr 178 s. 3-14, 17-38, 30, 34-52, 54-75

<sup>53</sup> „Verbinum” R. 11: 1978 nr 5 s. 207-210, nr 6 s. 257-260.

<sup>54</sup> „W Drodze” R. 6: 1978 nr 11 s. III-VIII, 1-3; nr 12 s. 4-10, 12-23.

<sup>55</sup> „Więź” R. 21: 1978 nr 11 s. 3-26, 28-32

<sup>56</sup> „Znak” R. 30: 1978 nr 10/11 s. 1219-1241

<sup>57</sup> „Znaki Czasu” z r. 1978 nr 11 s. 16.

<sup>58</sup> „Życie i Myśl” R. 28: 1978 nr 12 s. 1-64.

„Nadodrże”,<sup>59</sup> „Perspektywy”, „Polityka”, „Tygodnik Kulturalny”,<sup>60</sup> Potraktowano go tam niejednokrotnie tylko w kategoriach faktu i zjawiska ważnego w życiu polityczno-społecznym. Np. „Polityka” w komentarzu redakcyjnym „Kardynał Karol Wojtyła 264 Papieżem” zwraca m. in. uwagę, że Papieżem został członek narodu, który „tworzy dziś rozwijająca się społeczność socjalistyczną [...] podstawy współpracy między socjalistycznym państwem a Kościołem”.<sup>61</sup> Podobny ton ma komentarz redakcyjny „Argumentów”, które zauważają, że „przyjęcie przez Pontifexa imion Jana Pawła II zdaje się wskazywać na gotowość podjęcia przez papieża dzieła rozpoczętego przez Jego poprzedników, Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła I, których działalność spotykała się z tak wielkim uznaniem narodów, ponieważ służyła sprawie utrwalania pokoju, umacniania warunków i poczucia międzynarodowego bezpieczeństwa oraz atmosfery współpracy między narodami”.<sup>62</sup>

Na ciekawy, i niewątpliwie dyskusyjny, mechanizm wyboru Karola Wojtyły na papieża zwrócił uwagę Dominik Horodyński z „Kultury”, gdzie w konkluzji artykułu „Jan Paweł II” m. in. stwierdził: „I nie paradoks, lecz raczej logikę dziejów wypada widzieć w tym, że właśnie Polska socjalistyczna dała światu pierwszego polskiego papieża. Dla narodu o tak mocnych i dawnych tradycjach katolickich nie było to nigdy możliwe w przeszłości. Po prostu problemy współczesnej Polski mają charakter bardziej uniwersalny, jej kultura budzi zainteresowanie świata, jej wola pokoju – uznanie”.<sup>63</sup> Na tej samej płytkiej fali pojawił się komentarz redakcyjny „Perspektyw”. Oddaje to np. następujący passus: „Rządy w Kościele złożono w ręce człowieka, który wyrósł i wszystkie szczeble hierarchii duchownej przeszedł w kraju budującym socjalizm, kierowanym przez partię marksistowsko-leninowską. Wszystko to czyni rzeczą zupełnie zrozumiałą wrażenie, jakie wywołał w świecie wybór na urząd papieski arcybiskupa-metropolity krakowskiego kardynała Karola Wojtyły. I zupełnie oczywistą jest rzeczą, że wrażenie to w Polsce, kraju ojczystym papieża Jana Pawła II musiało mieć charakter szczególnie”.<sup>64</sup>

Tylko „Literatura”, poprzez Józefa Winiewicza, autora artykułu „Polski pontyfikat” dostrzegła w powołaniu Karola Wojtyły na stolicę Piotrową głębsze motywy, ukazała słuszniejsze racje do polskiej radości oraz – jakże trafnie – zauważyła, że „Jan Paweł II staje u kościelnego steru w chwili przełomowej dla ludzkości. Narasta fala głębokich przemian społeczno-politycznych. Liczne ludy

<sup>59</sup> Znad Wisły – do Wiecznego Miasta, „Nadodrże” R. 22: 1978 nr 22 s. 2.

<sup>60</sup> E. Lasota, Sylwetka tygodnia, „Tygodnik Kulturalny” R. 22: 1978 nr 44 s. 2.

<sup>61</sup> Kardynał Karol Wojtyła 264 papieżem. „Polityka” R. 22 nr 42 s. 3. Tygodnik ten poświęcił Papieżowi z Polski jeszcze dwa inne artykuły. Zob. W. Kedaj, Gorące przyjęcie. Korespondencja z Rzymu, „Polityka” R. 22 nr 43 s. 11; R., Konklawę w oczach dziennikarzy, tamże s. 11.

<sup>62</sup> Jan Paweł II, „Argumenty” 1978 nr 43 s. 3.

<sup>63</sup> D. Horodyński, Jan Paweł II, „Kultura” R. 16: 1978 nr 44 s. 2; zob. też: W. G., W oczach Zachodu, tamże.

<sup>64</sup> W duchu dialogu, „Perspektywy” z 27. X. 1978 r.



wielu kontynentów walczą o jeszcze nie zaspokojone narodowe prawa. Zmagają się ciągle z sobą siły pokoju ze złymi mocami wojny [...] Łatwy więc ten polski, powiedzmy nawet słowiański pontyfikat nie będzie”.<sup>65</sup>

### Skromny udział prasy płockiej

Bardzo skrótowo przedstawiony temat nie może być tutaj zamknięty bez odniesienia się do udziału prasy płockiej w tym ogólnonarodowym publicznym wyrazie radości z racji wyboru Polaka na Papieża. Jest to tym bardziej zasadne jeśli się zauważy, iż ów Elekt ziemię płocką ostatnio niejednokrotnie odwiedzał.<sup>66</sup> Niestety, płocczanie w niewielkim stopniu skorzystali z okazji wyrażenia nowemu papieżowi, Janowi Pawłowi II swej radości i swej rewerencji. W ówczesnym czasopiśmiennictwie płockim, które stanowione było przez takie tytuły, jak „Miesięcznik Pasterski Płocki”, „Notatki Płockie”, „Studia Płockie” i „Tygodnik Płocki” tylko ten pierwszy stanął na wysokości zadania. Organ urzędowy diecezji płockiej poświęcił Ojcu św. cały swój listopadowy numer. Znalazły się tam m. in. przemówienia papieskie z 18, 20, 22 października, Orędzie do Polaków z 23 października i list do Archidiecezji krakowskiej, a także słowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego wygłoszone w kościele Al Gesu, podczas audiencji papieskiej dla Polaków w dniu 23 października, homilia z 31 października i podziękowanie za życzenia Ojca Świętego. Listopadowy numer MPP z 1978 r., ubogacony czterema fotografiami Ojca św., zamykało „Radosne orędzie na wybór Papieża Jana Pawła II” wydane przez biskupa płockiego Bogdana Sikorskiego.<sup>67</sup>

### SUMMARY

The election of the Polish Cardinal – Karol Wojtyła on the seat of the Holy See in 1978 was a great surprise not only to the world but also to the Poles too. The first comments of the Polish media (radio, TV and press) were very careful and miserly. Present Communist Government in Poland did not know what to say about this fact. Common censorship did not allow to publish articles circulating in world press about life and activities of Karol Wojtyła. After a certain time we could find some reports in „Życie Warszawy”, „Słowo Powszechne” and „Tygodnik Powszechny”, „Wrocławski Tygodnik Katolików” as well.

<sup>65</sup> J. Winiewicz, Polski pontyfikat, „Literatura” R. 7: 1978 nr 43 s. 2.

<sup>66</sup> Był w sumie pięciokrotnie: 12-13 listopada 1966 r. w Płocku; 20-21 sierpnia 1967 w Płocku i Rostkowie; 11-12 września 1971 w Płocku i Czerwińsku; 1 czerwca 1975 i 6 listopada 1976 w Płocku. Zob. Kalendarium życia Karola Wojtyły. Oprac. A. Boniecki, Kraków 1983 s. 264, 280, 427-428, 644 i 721.

<sup>67</sup> Zob. „Miesięcznik Pasterski Płocki” R. 63 (73): 1978 nr 11 s. 401-440.